

W przygotowaniu na kwalifikacje do kolejnej edycji Ligi Mistrzów, menedżer Brendan Rodgers zapowiedział, że w trakcie letniego okienka transferowego klub skupi się przede wszystkim na wzmocnieniu składu.

Zespół Celticu jeszcze przed zakończeniem rozgrywek szkockiej Premier League zapewnił sobie tytuł mistrza, w mocnym stylu pokonując ekipę Heart of Midlothian - <http://www.celticpoland.com/news/show/zrobili-to-w-wielkim-stylu-mamy-mistrzostwo-szkocji>

The Bhoys już wcześniej sięgnęli po Puchar Ligi, stając przed szansą na *treble* - pucharowy tercet zostanie osiągnięty, jeśli wygramy rozgrywki Pucharu Szkocji. Aby tak się stało, najpierw musimy w półfinale odprawić zespół Rangers.

Warto pamiętać, że zapewnienie sobie tytułu mistrza oznacza dla Celticu udział w kwalifikacjach do kolejnej edycji Ligi Mistrzów.

Nasza rywalizacja w trwającej kampanii zakończyła się na fazie grupowej, w której walczyliśmy z Borussią Monchengladbach, Manchesterem City oraz FC Barceloną. Trzy punkty, które wpadły na nasze konto, przysły z remisów z Man City i Borussią.

Jednym z bardziej pamiętnych momentów jest niestety pierwszy mecz grupowej z Barceloną, wygrany przez gospodarzy wynikiem 7:0, chociaż przeżyliśmy oczywiście także lepsze chwile, takie jak wyrównana rywalizacja z Man City.

The Citizens zostali już wyeliminowani z dalszej rywalizacji po 1/8 finału z AS Monako, podczas gdy Barcelona, która rozpoczęła ćwierćfinał od wyjazdowej porażki z Juventusem, mimo wszystko wskazywana jest przez typowania na Ligę Mistrzów jako jeden z kandydatów do trofeum - <https://extra.bet365.com/news/pl/Football/UEFA-Champions-League>

Mając już pewny udział w kwalifikacjach w przyszłym sezonie możemy w tej chwili jasno powiedzieć, że celem jest więcej niż udział w fazie grupowej.

Celtic po raz ostatni zaprezentował się w fazie pucharowej Ligi Mistrzów w sezonie 2012/13, odpadając jednak w 1/8 finału w rywalizacji z Juventusem Turyn.

Aby spełnić marzenia o powrocie do fazy pucharowej, Celtic będzie potrzebował wzmocnień, a według zapowiedzi trenera Brendana Rodgersa, w trakcie najbliższych miesięcy zespół zostanie rozbudowany.

- Chciałbym, abyśmy przed rozpoczęciem kwalifikacji dysponowali mocniejszym składem. Zatrzymamy tych piłkarzy, których już mamy w zespole, a potem, odpukać w niemalowane, dodamy kolejnych - powiedział Rodgers na łamach dziennika *Herald Scotland*.

- Sądzę, że w naszym zespole panuje radość, co wynika z oczekiwań stawianych

przed zawodnikami. Wszyscy widzą tego efekty. Nasze cele sięgają daleko poza ten sezon - dodał. - Mam więc nadzieję, że rozpoczynając kwalifikacje będziemy w lepszej pozycji. Na pewno będzie lepiej niż przed rokiem, choć wcale nie oznacza to, że nie będziemy się denerwować.

Trener The Bhoys na pewno będzie chciał pozyskać w trakcie letniego okienka kolejnego napastnika. Jego plany mają poparcie władz klubu, choć szkoleniowiec wie, że dostępne środki nie są bezgraniczne.

- Rozmawialiśmy już o budżecie transferowym. Wiemy, na czym stoimy. Zawsze będzie jakaś granica, rozumiem to. Środki nie są bezgraniczne, ale klub robi co tylko może, aby sprowadzić właściwych graczy - zapewnił Rodgers.

Za sam awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów Celtic otrzymał nagrodę w wysokości 12,7 milionów euro, podczas gdy trzy remisy przyniosły klubowi łącznie dodatkowe 1,5 miliona euro.

Zarobiona kwota będzie bardzo pomocna w przeprowadzeniu transferów, a według niepotwierdzonych jeszcze doniesień mediów Rodgers ma dysponować budżetem w wysokości nawet 15 milionów funtów.

Dodajmy, że za transfery od niedawna odpowiada Lee Congerton. Rodgers wypowiadał się bardzo pochlebnie o nowym dyrektorze, z którym miał już okazję współpracować w Chelsea.

Congerton miał zauważyć takie talenty jak Philippe Coutinho czy Neymar, choć żaden z nich ostatecznie nie trafił do Blues. Obaj stali się jednak kluczowymi zawodnikami w klubach Liverpool FC i Barcelony.

Chociaż w tej chwili jeszcze brakuje konkretnych informacji, kogo Celtic mógłby pozyskać tego lata, to możemy w najbliższych miesiącach oczekiwać ciekawych informacji w tej kwestii.

Póki co, zespół skupia się na zbliżającym się półfinale Pucharu Szkocji z Rangers, do którego dojdzie już w niedzielę 23 kwietnia.

Zdaniem bukmacherów Bhoys są głównym kandydatem do trofeum, lecz swoje szanse mają także pozostałe drużyny Aberdeen, Rangers i Hibernian.

Autor: Redakcja